

Lubelskie przoduje

Jak informuje Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, do końca lutego br. wydano łącznie 79 decyzji przyznających wsparcie inwestycji związanych ze scalaniem gruntów w ramach PROW 2007-13 na łączną kwotę 368,32 mln zł (w tym 276,87 mln zł to środki unijne).

Anna Wardziak

Z chwilą akcesji do Unii Europejskiej Polska uzyskała dostęp do funduszy stanowiących instrumenty unijnej polityki strukturalnej. Prace scaleniowe początkowo wspierane były w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006”. Obecnie schemat I „Scalanie gruntów” w ramach działania „Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowywaniem rolnictwa i leśnictwa” objęty jest Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) 2007-13, a dofinansowanie pochodzi z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW).

Najwięcej decyzji przyznających wsparcie w ramach PROW 2007-13 dotychczas wydano w woj. lubelskim na kwotę blis-

ko 116 mln zł (w tym prawie 87 mln zł z EFRROW). Do końca lutego w całym kraju złożono wnioski o płatność na kwotę 77,90 mln zł (w tym 58,70 mln zł z EFRROW). Pod tym względem również przoduje woj. lubelskie (szczegóły w tabeli). Natomiast o żadne środki nie wystąpiły dotąd 4 województwa: pomorskie, kujawsko-pomorskie, warmińsko-mazurskie i zachodniopomorskie. W trzech ostatnich nie funkcjonują wojewódzkie biura geodezji i terenów rolnych, które wykonują zadania związane ze scalaniem gruntów na potrzeby samorządów województw. Z kolei według danych na koniec 2011 r. powierzchnia użytków gruntowych uczestniczących w projekcie scaleniowym wynosiła – na podstawie wydanych decyzji przyznających wsparcie – 66 041,72 ha.

Limit środków na schemat I „Scalanie gruntów” w ramach PROW 2007-13 wynosi 160 mln euro, przy czym przyznając limity dla województw, rozdy-

sponowano 152 mln euro (95 proc. całego budżetu, 5 proc. to rezerwa na ewentualne różnice kursowe). Zasady podziału środków przeznaczonych na scalanie gruntów między województwa zostały określone uchwałą nr 7 Komitetu Monitorującego z 4 września 2007 r. z uwzględnieniem powierzchni obiektów zgłoszonych do realizacji oraz wskaźnika zróżnicowania terenu. Zróżnicowanie kwot (szczegóły w tabeli) uzasadniono również tym, że koszt opracowania projektu scalenia gruntów dla niektórych województw będzie wyższy, ponieważ charakteryzują się one dużą szachownicą gruntów, jak również szczególnie trudnymi warunkami topograficznymi.

Zgodnie z nowelizacją rozporządzenia ministra rolnictwa i rozwoju wsi z 13 listopada 2009 r. w sprawie podziału środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 (DzU nr 193, poz. 1494) przyjęto rozwiązanie polegające na określeniu limitów środków finansowych dla poszczególnych województw bez podziału na lata (podział taki proponowano w pierwotnych rozwiązaniach prawnych). Pozwoliło to samorządom województw, które pełnią funkcję podmiotów wdrażających, na dostosowanie terminów naboru wnios-

Ile na scalanie gruntów?

Województwo	Limit środków w euro na schemat*	Wydane decyzje przyznające wsparcie		Złożone wnioski o płatność	
		Kwota decyzji w zł		Wnioskowana kwota w zł	
		Ogółem	Środki EFRROW	Ogółem	Środki EFRROW
dolnośląskie	13 193 600	53 139 812,24	40 481 788,33	11 301 877,88	8 476 358,64
kujawsko-pomorskie	1 824 000	0,00	0,00	0,00	0,00
lubelskie	33 972 000	115 728 584,85	86 796 438,61	29 524 027,25	22 174 668,27
lubuskie	3 040 000	6 850 104,28	5 137 578,20	6 388 485,32	4 911 520,79
łódzkie	6 824 800	11 166 820,83	8 375 115,57	1 937 503,96	1 574 932,66
małopolskie	8 496 800	19 440 387,26	14 580 290,34	3 935 039,72	2 951 279,30
mazowieckie	8 390 400	2 106 357,00	1 579 768,00	489 787,00	367 797,00
opolskie	2 219 200	9 262 818,20	6 947 113,63	0,00	0,00
podkarpackie	16 233 600	62 456 824,15	46 842 088,55	8 843 146,00	6 630 859,50
podlaskie	10 640 000	33 614 233,62	25 210 675,20	1 930 000,00	1 447 500,00
pomorskie	1 520 000	0,00	0,00	0,00	0,00
śląskie	25 520 800	46 533 388,53	34 900 041,31	12 460 014,67	9 345 012,01
świętokrzyskie	14 166 400	6 486 149,20	4 864 611,90	877 780,00	658 335,00
warmińsko-mazurskie	2 052 000	0,00	0,00	0,00	0,00
wielkopolskie	1 976 000	1 536 246,91	1 152 185,18	213 906,00	160 429,50
zachodniopomorskie	1 930 400	0,00	0,00	0,00	0,00
Razem schemat I	152 000 000	368 321 727,07	276 867 694,82	77 901 567,80	58 698 692,67

* Limit środków zgodny z rozporządzeniem ministra rolnictwa i rozwoju wsi z 18 marca 2009 r. w sprawie podziału środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 (DzU nr 48, poz. 388 ze zm.)

ków do potrzeb wynikających ze specyfiki regionu.

Środki te mogą być przeznaczone na:

- poprawę struktury obszarowej gospodarstw rolnych poprzez wykonanie prac scaleniowych,

- wytyczenie i urządzenie funkcjonalnej sieci dróg dojazdowych do gruntów rolnych i leśnych oraz dojazdów do zabudowań gospodarczych,

- wydzielenie, bez procedury wywłaszczeniowej, niezbędnych gruntów na cele infrastruktury technicznej i społecznej w ramach postępowania scaleniowego.

Jak mówi zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Ziemią w MRiRW Jerzy Kozłowski, obecne przepisy ustalają maksymalne stawki na opracowanie projektu scalenia (dokumentacji geodezyjno-prawnej) oraz zagospodarowanie poscaleniowe związane z organizacją rolniczej przestrzeni produkcyjnej. Refundacji z UE podlega 75% tzw. kosztów kwalifikowalnych poniesionych przez beneficjenta, pozostałe 25 proc. finansowane jest z budżetu państwa. Koszty kwalifikowalne nie mogą przekroczyć 500 euro za ha gruntów objętych postępowaniem scaleniowym w woj. lubelskim, podkarpackim, małopolskim, śląskim i świętokrzyskim, poniesionych na opracowanie projektu scalenia. W pozostałych województwach jest to do 350 euro/ha. Jeśli chodzi o zagospodarowanie poscaleniowe, to maksymalne dofinansowanie wynosi 900 euro za hektar scalanych gruntów. Przeliczenia na złote dokonuje się wg kursu ogłoszonego przez Europejski Bank Centralny, obowiązującego 29 stycznia 2009 r. (1 euro = 4,384 zł).

Na podstawie dostępnej literatury i badań naukowych przyjmuje się, że trwałość projektu scalenia wynosi od 20 do 50 lat. Na obszarze, na którym wykonano scalenie, a następnie wystąpił obrót cywilno-prawny nieruchomościami rolnymi (w tym np. działy rodzinne, dziedziczenie, znoszenie współwłasności), należy wykonać powtórne scalenie tych gruntów. Przyjmując w warunkach polskich 50 lat trwałości projektu scalenia, rocznie winno się obejmować postępowaniem scaleniowym 2% powierzchni gruntów rolnych Polski, co daje powierzchnię około 300 tys. ha rocznie. Uwzględniając jednak możliwości administracyjne i budżetowe wielkość ta realnie powinna wynosić około 50 tys. W ramach PROW na lata 2007-13 planowane było przeprowadzenie postępowania scaleniowych na łącznej powierzchni 210 tys. ha, co dawałoby ok. 30 tys. ha rocznie. Ze względu na opóźnienie we wdrażaniu całego programu tempo takie nie zostanie, niestety, osiągnięte. ■



Fot. Jerzy Królikowski

Bywało gorzej

Wyniki giełdowych firm z branży geodezyjno-kartograficznej za zeszły rok zdają się przeczyć kasandrycznym przepowiedniom niektórych ekonomistów, wróżącym kolejną falę kryzysu.

Jerzy Królikowski

Światowe giełdy osiągnęły dołek na przełomie 2008 i 2009 roku. Od tego czasu ich indeksy powoli odbijają straty, a firmy najsilniej dotknięte kryzysem liżą rany, wprowadzając dogłębne programy restrukturyzacji. Nie inaczej jest w przypadku spółek związanych z naszą branżą, co dobrze pokazują raporty finansowe za ostatni rok. Z ich pobieżnej analizy wynika, że większość przedsiębiorstw, które wzięliśmy pod lupę, zanotowało w ostatnim roku wzrost przychodów oraz zysków (lub też zmniejszenie strat).

Za najlepszy probiez sytuacji na rynku geodezyjnym należy uznać wyniki producentów sprzętu i oprogramowania pomiarowego. Ich dobre rezultaty powinny bowiem świadczyć o lepszej kondycji firm geodezyjnych, które mogą pozwolić sobie na inwestycję w kosztowny sprzęt, a także o powstawaniu nowych przedsiębiorstw. Spośród sześciu analizowanych producentów tylko dwóch zanotowało spadek przychodów. Pierwszy to firma Pitney Bowes, dostawca m.in. oprogramowania MapInfo. Niektórzy eksperci uważają, że podobnie jak Autodesk, mocno zaniedbała ona swoją ofertę dla GIS-u. Obie korporacje chcą jednak zmienić ten stan rzeczy, o czym świadczy podpisane na początku tego roku porozumienie o współpracy przy rozwijaniu zintegrowanych rozwiązań GIS i CAD.

Nie najlepsze wyniki ma także Topcon, choć warto zauważyć, że w dziale „Positioning” spółka zwiększyła zyski, co – biorąc pod uwagę zeszłoroczne tsunami, które mocno nadwerżyło japońską gospodarkę – jest całkiem

niezłym osiągnięciem. Zdecydowanie najlepiej radził sobie amerykański Trimble, który już kolejny rok z rzędu znacząco zwiększa swoje przychody (o 27% w 2011 r. i 15% w 2010 r.) i umacnia tym samym pozycję lidera na rynku sprzętu i oprogramowania pomiarowego. Jego wyniki dowodzą, że taktyka zwalczania konkurencji poprzez jej przejmowanie wciąż przynosi pozytywne efekty. A w 2011 roku Trimble połączył aż dwa wyjątkowo łakome kąski – wykupił bowiem usługi lądowe holenderskiej firmy OmniSTAR (dostawcy komercyjnych poprawek SBAS), a francuskiego Ashtecha (producenta serii odbiorników ProMark, ProFlex i MobileMapper) włączył do portfolio marki Spectra Precision.

Podobną strategię od wielu lat przyjmuje także szwedzka grupa Hexagon, choć nie przekłada się to na tak dobre wyniki sprzedaży jak u Trimble'a. W 2010 roku głośno było o przejściu Intergraphu, a w tym roku korporacja nabyła kanadyjską firmę MicroSurvey, w Polsce znaną z oprogramowania polowego FieldGenius. Inne ważniejsze transakcje w ostatnim czasie to: wykupienie niemieckiej firmy Navigon przez amerykańskiego Garmina (obie produkują amatorskie urządzenia do nawigacji), nabycie Procedural Inc. (producenta oprogramowania CityEngine) przez Esri, włączenie Pointools (twórcy oprogramowania do edycji chmury punktów) do Bentley Systems czy przejście C3 Technologies (zajmującej się automatycznym generowaniem modeli 3D) przez Apple'a. Szkoda jednak, że liczba i rozmach tego typu transakcji wciąż słabo przekłada się na wymierne korzyści dla przeciętnego klienta.

O niezłej kondycji rynku sprzętu i oprogramowania pomiarowego świadczy także przebieg zeszłorocznych międzynarodowych